

Piotr Pawłowski

Ludolf z Saksonii i jego "Vita Christi" w edycji z 1495 r., ze zbiorów Biblioteki Zgromadzenia Księży Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie : część B

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1-2 (32-33), 54-63

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR PAWŁOWSKI¹

LUDOLF Z SAKSONII I JEGO *VITA CHRISTI*
W EDYCJI Z 1495 R.,
ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI
ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY
NA STRADOMIU W KRAKOWIE
(CZĘŚĆ B)

Wstęp

Słynne dzieło Ludolfa Kartuzia z Saksonii o medytacjach na temat żywota Jezusa Chrystusa powstało ok. 1340 r. Data widniejąca w tytule (1495 r.) mówi tylko o jego norymberskim wydaniu, przechowywanym w Bibliotece Stradomskiej, a konkretnie o egzemplarzu, który stał się podstawą naszego omówienia². Po skomplikowanej warsztatowo i bardzo pracochłonnej konserwacji, ten szacowny inkunabuł wraca do swojej biblioteki, by świadczyć o zapale intelektualnym autora dzieła, kunszcie dawanych drukarzy, ciągłości kultury chrześcijańskiej i naszej dbałości o jej zabytki.

Powiedzenie czegoś naukowego i popularnego zarazem o prezentowanym dziele, o tej liczącej 515 lat księdze nie jest przedsięwzięciem łatwym. *Vita Christi* Ludolfa z Saksonii należy wprowadzić do kanonu literatury chrześcijańskiej, nie jest jednak tak ponadczasowym bestsellerem, jak chociażby „Wyznania” św. Augustyna, „Złota legenda” Jakuba de Voragine, „Kwiatki św. Franciszka”, czy przypisywany Tomaszowi á Kempis poradnik życia chrześcijańskie-

¹Bibliolog, bibliofil. Członek Włocławskiego Towarzystwa Naukowego i Polskiego Towarzystwa Historycznego.

² Biblioteka Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, sygn. 33 III B.

go „O naśladowaniu Chrystusa” – podobno po Biblii najbardziej czytane dzieło w świecie chrześcijańskim. Teksty te powinien znać każdy człowiek wykształcony w kulturze Zachodu, niezależnie od wyznawanego światopoglądu. „Nasze” „Meditationes de vita Christi”, to jakbyśmy obecnie powiedzieli „wyższa szkoła jazdy”. Dzieło to stawia przed dzisiejszym czytelnikiem spore wymagania – chociażby z racji języka. Nie zostało ono dotąd w całości przełożone na język polski.

Chociaż *Vita Christi*, wyszło spod pióra kartuza – eremity z Zakonu Kartuzów (OCart) – wywarło znaczny wpływ na całe chrześcijaństwo, a w szczególności na powstanie jezuitów. Stało się to za sprawą św. Ignacego Loyoli, założyciela Towarzystwa Jezusowego, który właśnie po lekturze tegoż dzieła, w latach 1521-22 przeżył swoje duchowe odrodzenie. Co ciekawe, wyraz „jezuita”, nie występuje nigdzie w pismach św. Ignacego. Do 1975 r. nie został on nawet oficjalnie wprowadzony do dokumentów Towarzystwa! Termin ten pojawił się po raz pierwszy właśnie w prezentowanym dziele Ludolfa z Saksonii, gdzie autor powołując się na nauki św. Augustyna napisał: *Imię Jezusa jest imieniem własnym, lecz słowo Chrystus jest imieniem wspólnym i sakramentalnym, jak słowo Chrystus jest nazwą łaski, tak imię Jezus jest imieniem chwały. I jak dzięki łasce chrztu nazywani jesteśmy chrześcijanami, tak w chwale niebieskiej będziemy nazwani przez Jezusa jezuitami, tzn. przez niego zbawieni*³.

Warto też we wstępie podkreślić, iż ludolfowe *Vita Christi*, wywarło olbrzymi wpływ na rozwój ikonografii chrześcijańskiej. Autor, niejednokrotnie, każe czytelnikom, aby podczas lektury i medytacji tegoż dzieła „wizualizować”, te wydarzenia z życia Chrystusa, które właśnie kontempluje. Dodając do tego niepośledni wpływ, jaki *Vita Christi*, wywarło na kształtowanie się modlitwy różańcowej, mamy nadzieję zachęcić wszystkich do bliższego zapoznania się z osobą Ludolfa z Saksonii, oraz jego dzieła i recepcji tegoż dzieła na przestrzeni dziejów – dziejów, których „śladem pamięci” jest prezentowany inkunabuł.

³ Grzebień, L. oprac. (1969). *Encyklopedia wiedzy o Jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*. Kraków, s. 226, 250.

Autor

Szukając danych o autorze naszych „Medytacji o żywocie Chrystusa”, musimy umiejętnie odróżnić go od dwu innych znanych Ludolfów piszących w złotym okresie rozwoju piśmiennictwa średniowiecznego, a wydawanych drukiem w „epoce inkunabułów”.

Mamy tu na myśli Ludolphusa de Suchen, znanego także jako Ludolphus Sancti Petri, oraz Ludolphusa de Luco. Pierwszy był autorem *Iter ad Terram Sanctam* (przewodnika po Ziemi Świętej), drugi *Flores gramaticae* – komentowanej gramatyki łacińskiej.

Nasz Ludolf **Ludolphus de Saxonia** (niem. Ludolf von Sachsen, ang. Ludolph of Saxony, znany jest także pod przydomkiem **Ludolphus Cartusiensis** (np. fr. Ludolphe le Chartreux).

Fot. 1.

Wizerunek Ludolpha według ed. Vita Christi z 1880



Przydomek akcentuje przynależność Ludolfa do kontemplacyjnego odłamu benedyktynów – Zakonu Kartuzów, założonego w 1084 r. na „pustyni cartuskiej” koło Grenoble przez św. Brunona z Kolonii. Kartuzi prowadzili ascetyczny tryb życia w tzw. kartuzjach. Przy okazji wspomnijmy, że o ich obecności w Polsce (od 1319 r.), do

dziś świadczą nawet nazwy geograficzne, takie jak Kartuzy (na Kaszubach), czy Bereza Kartuska⁴.

Dane dotyczące żywota Ludolfa są bardzo skromne. Nie znamy dokładnej daty i miejsca jego urodzenia. Najczęściej przyjmuje się rok ok. 1300 i Saksonię, lecz ani jedno ani drugie nie jest pewne. W niektórych opracowaniach pojawiają się bardziej precyzyjne daty jego żywota: ok. 1295-1377, choć co do daty śmierci także nie ma zgody, najczęściej podaje się obecnie rok 1378, ale spotyka się także 1360?

Jego przydomek „de Saxonia” świadczy wprawdzie, iż był Saksńczykiem, nie znaczy to jednak, iż pochodził z terenów późniejszego królestwa Saksonii, tej z Dreznem i Lipskiem, ale z północnych Niemiec, terenów dolnego biegu Łaby, pierwotnej siedziby plemienia Sasów. Przyjmuje się, iż przyszedł na świat w diecezji kolońskiej lub mogunckiej, to jest regionach nadreńskich. Tam też w Moguncji lub Kolonii, w wieku ok. 18 lat wstąpił do kaznodziejskiego zakonu Dominikanów. Tu przeszedł doskonałą szkołę studiów literackich i teologicznych, w słynnej szkole ascetycznej kierowanej przez mistyków dominikańskich Jana Taulera i Henryka Suza. Po dwudziestu kilku latach spędzonych u Dominikanów, ok. 1340 r. wstąpił do zakonu Kartuzów w Strasburgu. Po ukończeniu nowicjatu został przeorem w nowo powstałym (1331 r.) klasztorze (Charterhouse) w Koblencku. Nie zainteresowany jednakże sprawowaniem władzy nad współbraćmi, zrzekł się urzędu i przed 1348 r. opuścił Koblenckę. Jako prosty mnich spędził trzydzieści lat swego życia w odosobnieniu i na modlitwie, najpierw w Moguncji a potem w Strasburgu. Zmarł jako osiemdziesięcioletni starzec (13 kwietnia 1378 roku?), w wielkim poważaniu i opinii świętości. Ceniono go nie tylko za znakomite dzieła, ale i za świadectwo chrześcijańskiego życia.

Ludolf był autorem wielu kazań i traktatów, większość ich jednak zaginęła. Zachowały się jego doskonale komentarze do Psalmów: „Expositio in psalterium Davidis” (Paryż 1491 r.), i zbiór sentencji: „Super III et IV Sententianum”. Jego głównym dziełem jest jednak „nasze” *Vita Christi*, czyli słynny „Żywot Chrystusa”.

⁴ *Religia* (2002). [W:] *Encyklopedia PWN* (2002). Warszawa, t. 5, s. 382; hasło: kartuzi.

Oprócz tych dzieł, których autorstwo Ludolfa nie podlega dyskusji, był on „podejrzany” o napisanie głośnego „Speculum Humanae Salvationis”⁵, czy nawet słynnego (wyżej wspomnianego) „De imitatione Christi” („O naśladowaniu Chrystusa”), najczęściej kojarzonego z Tomaszem à Kempis.

Fot. 2.

Wizerunek Ludolfa na XV-wiecznym drzeworycie



Dzielo

Nic nie pokazuje lepiej popularności *Vita Christi* Ludolfa Kartuza z Saksonii niż ilość zachowanych kopii rękopiśmiennych, a przede wszystkim liczba drukowanych wydań. W samej epoce inkunabułów (tj. do roku 1500) było ich, co najmniej 51! Tyle w każdym bądź razie rejestruje GW, to jest Gesamtkatalog der Wiegendrucke – jedno z podstawowych narzędzi inkunabulistyki. Co więcej, te 51 wydań ukazało się w przeciągu 26 lat, czyli średnio co roku dwa nowe wydania. Pierwsza drukowana edycja *Vita Christi*, ukazała się w 1474 r. i to od razu w dwu edycjach w Strasburgu u Henricusa Eggesteina i w Kolonii u Nicolausa Götza. Oba te wydania posiadamy także w Polsce i to łącznie aż w 9 egz. [jeden we Włocławku, w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego]. Poza 29 wydaniemiami łaciński-

⁵ *Religia* (2002). [W:] *Encyklopedia PWN* (2002). Warszawa, t. [10-CD] tylko wersja elektroniczna: hasło *Speculum Humanae Salvationis*.

mi, dość szybko zaczęły ukazywać się edycje w językach narodowych: francuska i dolnoniemiecka w Niderlandach (obie w 1487 r.), kastylijska, katalońska i portugalska (wszystkie w 1495 r.), czy później włoska (1570). Do końca XIX w. doliczono się łącznie aż 88 wydań.

Niestety jak dotąd nie doczekaliśmy się wydania w tłumaczeniu polskim, co nie znaczy, iż dzieło to było u nas nieznanie. Obecnie w polskich zbiorach Centralny Katalog Inkunabułów notuje 10 wydań i 66 zachowanych egz., tegoż dzieła wydanych do 1500 roku. Ponadto w 1750 r. w Poznaniu ukazała się edycja *Vita Christi* w języku oryginału.

Omawiając *Vita Christi* autorstwa Ludolfa z Saksonii, nie można nie wspomnieć innego pokrewnego dzieła, znanego pod bardzo podobnym tytułem jako „Meditationes Vita Christi”. Dzieło to przypisywane dawniej „doktorowi anielskiemu” (doctor seraphicus), św. Bonawenturze (ok. 1217-1274), znane jest (z tej racji) w inkunabulistyce jako utwór tzw. Pseudo-Bonawentury. Miało ono do 1500 r. także imponującą liczbę 72 wydań. W bibliotekach polskich zachowały się trzy jego edycje w 25 egz. Dzieło to, uznawane obecnie za pracę franciszkanina z Toskanii, Johanna de Caulibusa (XIV w.) zainspirowało naszego Ludolfa Kartuza, szczególnie w kwestii jego wizualnej metody medytacji. Ponieważ doczekało się ono przeróbki – parafrazy na język polski (Baltazar Opeć „Żywoit Wszechmocnego Syna Bożego Pana Jezusa Krysta”, Kraków 1522), a nawet w latach 30. XX w. dobrego tłumaczenia A. Lubika, możemy zacytować odpowiedni fragment ilustrujący wspomniane „zadłużenie” Ludolfa u Pseudo-Bonawentury. Autor zaleca w nim pobożnej duszy: „Jeżeli [...] chcesz odnieść dużo owoców z rozmyślenia, to musisz wszystko, co Pan Jezus mówił lub czynił, tak żywo sobie uobecnić, jak gdybyś słyszała na własne uszy i widziała naocznie, serce twoje powinno przy tym pozostać pełne radosnej i skupionej uwagi”⁶.

Ludolfowy „Żywoit Jezusa” (*Vita Christi*) składa się z ponad stu osiemdziesięciu rozdziałów rozłożonych równo w dwu częściach. W swoich rozmyśleniach autor trzyma się wiernie tekstu Ewangelii, szerzej opisując i komentując poszczególne wydarzenia i treści

⁶ Jan de Caulibus (1935). *Rozmyślenia o życiu Jezusa Chrystusa*. Katowice, s. 3.

ewangelicznego nauczania. Wyciąga z nich wnioski płynące dla duszy czytelnika. Rozdziały kończą się modlitwą, będącą uroczystym podsumowaniem danego rozważania. Ze względu na swoją urodę, modlitwy te doczekały się nawet osobnych wydań. W sumie *Vita Christi* Ludolfa, ze względu na jego rozmach i „kompletność” możemy uważać za pierwszą jak byśmy to obecnie określili, biografię Jezusa Chrystusa. Tym bardziej, iż wszystkie wątki i wydarzenia z Jego żywota, od genealogii, dzieciństwa, ziemskiej działalności, po mękę, śmierć i zmartwychwstanie, są tu ułożone chronologicznie. Jako dzieło przeznaczone dla prywatnej medytacji było ono przez autora zbudowane kilkupoziomowo. To znaczy dostępne miało być zarówno dla duszy (=osoby) grzesznika, duszy początkującej w wzrastaniu do doskonałości, ale także dla tej, która już wstąpiła na wyższy stopień zjednoczenia z Bogiem.

Powstałe ok. 1340 r. dzieło Ludolfa z Saksonii znane pod tytułem *Meditationes de Vita Christi*, lub w skrócie jako *Vita Christi*, nie jest dziś tylko zabytkiem średniowiecznej medytacji i myśli chrześcijańskiej. Świadczy o tym, wznowienie w reпринcie, obowiązującego dotąd czterotomowego wydania paryskiego z lat 1865-1870.

Obecna pięciotomowa edycja wydana została w Austrii w instytucie funkcjonującym przy Uniwersytecie Salzburskim, w ramach periodyku „Analecta Carthusiana” (nr ciągły 241), Salzburg 2006/2007. Edycja ta została przez wydawców (James Hogg i Alain Girard) wzbogacona o tom wprowadzający zawierający ciekawy esej bio-bibliograficzny napisany przez siostrę Marię Immaculatę⁷.

***Vita Christi* - Wydanie Norymberskie Kobergera z 1495 r.**

Omawiany przez nas egzemplarz *Vita Christi* autorstwa Ludolfa z Saksonii, wyszedł drukiem w Norymberdze w 1495 r. w działającej od 1471 r. słynnej oficynie Antoniusa Kobergera (ok. 1440-1513). Oprócz drukarni prowadził on szeroką działalność wydawniczą i księgarską. Jako reklamę jego osiągnięć, wspomnieć należy, drukowaną przez niego, bogato ilustrowaną (1809 drzeworytów) „Kronikę świata”, Hartmana Schedla z 1493 r. (ze słynnym - najstarszym widokiem Krakowa)⁸.

⁷ Ludolph of Saxony (2006-2007). *Vita Christi*. Salzburg, vol. 1-5.

⁸ *Encyklopedia wiedzy o książce* (1971). Wrocław [i in.], szp. 1176; hasło: Koberger.

Fot. 3.

Kobergerowska edycja *Vita Christi* z 1478 r.

Nasze wydanie z 1495 r. nie jest pierwszym wydaniem *Vita Christi*, które opuściło drukarnię Kobergera. Z polskich zbiorów znamy jeszcze dwie inne kobergerowskie edycje, a mianowicie z 1478 i 1483 roku.

Wydanie z 1495 r. ma w kolofonie datę dzienną ukończenia druku: 14 VIII. Jest to dość duża księga, in. 2^o, o wymiarach 31x21 cm, z 311 paginami. W inkunabulistyce edycja ta jest znana pod numerami katalogowymi: GW M19220 HC 10296; IBP 3478.

W naszych bibliotekach zachowało się 11 egz. tegoż wydania, z czego 3 w Krakowie. Z tych egz. krakowskich tylko „nasz” wolumin z Biblioteki XX. Misjonarzy zachował się jako kompletny, pozostałe (w Bibliotece Kapitulnej i u Bernardynów), są defektowane⁹. Tak się ostatnio złożyło, iż inny z tych 11 „polskich” egz. kobergerowskiego wydania *Vita Christi* z 1495 r., mianowicie inkunabuł o fromborskiej proveniencji, obecnie ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie – przeszedł

⁹ *Inkunabuły w Bibliotekach Polskich* (1970). Centralny Katalog [IBP]. Wrocław, t. 1, s. 581.

w 2000 r. również pełną konserwację¹⁰. Dla chcących dokładnie zapoznać się z tą edycją, jest dobra wiadomość. Wydanie koberge-rowskie *Vita Christi* z 1495 r. jest dostępne w wersji cyfrowej w Internecie na stronie MDZ (Münchener Digitalisierung Zentrum Digitale Bibliothek).

Stradomski egzemplarz *Vita Christi* Ludolfa z Saksonii

Liczący 515 lat inkunabuł, za którego sprawą przypomnieliśmy osobę Ludolfa z Saksonii i powstałe przed 670 laty jego słynne dzieło, miał już w latach 50. XX w. szczęście do swego badacza. Egzemplarz będący własnością Biblioteki Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie (sygn. 33 III B), posłużył za podstawę artykułu pt.: „*Vita Christi* Ludolfa z Saksonii” opublikowanego w 1956 r. w periodyku „*Meteor*” (R. 32, nr 1, s. 5-12).

Autorem tegoż artykułu był Paweł Socha (rocznik 1935), wówczas wychowanek Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego á Paulo. Tu też w kościele na Stradomiu 22 maja 1958 r. przyjął on święcenia kapłańskie. Obecnie, ks. bp Paweł Socha jest (od 1973 r.) biskupem sufraganem gorzowskim¹¹.

Z szacunku i dla wspomnienia osoby, która ponad pół wieku temu, pochylała się nad tym inkunabułem, zacytujmy odpowiedni akapit w/w artykule, opisujący nasz egzemplarz: *Wydanie, które wzięto w tym szkicu jako podstawę do kilku uwag, jest edycją z r. 1495. Drukował je w Norymberdze sławny drukarz Antoni Koberger, ten sam, który wytłoczył w r. 1480 Biblię przechowywaną z pietyzmem między innymi i w Bibliotece Stradomskiej. Egzemplarz Vita Christi, znajdujący się w Bibliotece Stradomskiej, ma wymiary in folio, oprawny jest w karton powleczony białym pergaminem, bez ozdób. Niektóre karty egzemplarza są nadniszczone, chociaż na ogół kodeks jest dobrze zachowany. Wydrukowany jest jedną z odmian pisma gotyckiego, tzw. rotundą. Inicjały wszystkich rozdziałów i modlitw są ręcznie wykonane. Inicjał pierwszego rozdziału jest nieco bogatszy*

¹⁰ Obłąk, J., Jaroszewicz-Pierśławcew, Z.; Wojtkowski, J. (2007). *Katalog inkunabułów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” w Olsztynie*. Olsztyn, s. 83 (poz. 168).

¹¹ Nitecki, P. (2000). *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*. Warszawa, szp. 408-409; hasło: Socha Paweł.

*i wykonany barwą czerwoną, niebieską, zieloną i żółtą. Karty są nieliczbowane. Tekst pisany jest w dwu kolumnach*¹².

W opisie tym, rozwiniętym ponad potrzeby artykułu opisującym ascetyczne dzieło z epoki średniowiecza, autor – Paweł Socha – zdradza ponadprzeciętne, zainteresowania bibliologiczne. Co ciekawe po latach okazały się one pożyteczne i przydatne, w procesie renowacji.

Zakończenie

Żywot Chrystusa (*Vita Christi*) autorstwa Ludolfa z Saksoni, choć powstał ponad 670 lat temu, jest nie tylko zabytkiem literatury chrześcijańskiej. Z racji wszechstronnego oddziaływania na wiele dziedzin życia religijnego, na jego duchowość, ascezę, mistycyzm, jest w tym względzie utworem nie do przecenienia. Pod wpływem jego lektury pozostawali tylko tacy giganci życia duchowego jak wspomniany już św. Ignacy Loyola, św. Franciszek Salezy, czy św. Teresa z Avilla, ale i całe rzesze anonimowych już dziś adeptów „naśladowania Chrystusa”. Wpływ tego dzieła na modlitwę różańca świętego i rozwój sztuki (ikonografii) religijnej czyni z niego, jeden z kamieni węgielnych kultury chrześcijańskiej. Natomiast postać Ludolfa Kartusza z Saksonii, ma zapewnione trwałe miejsce pośród jej animatorów, czyli w tym przypadku prawdziwych duchowych inspiratorów.

¹² Socha, P. (1956). *Vita Christi Ludolfa z Saksonii*. *Meteor* R. 32 nr 1, s. 8.